



ROK XI Nr 2 1958

RUCH BIBLIJNY I LITURGICZNY

Ks. Władysław Smereka, Kraków

POCZĄTKI I ROZWÓJ RUCHU BIBLIJNEGO W POLSCE

Z prawdziwą radością stwierdzamy ukazanie się publikacji i artykułów w pismach zagranicznych niektórych naszych biblistów, jak ks. J. T. Milika ¹⁾, ks. Prokulskiego ²⁾, ks. Gryglewicza ³⁾ i innych, jako też licznych recenzji oraz sprawozdań o pracach naszych w dziedzinie biblistyki ⁴⁾.

Fakt ten ma charakter nie tylko bibliograficzny, ale jest również potwierdzeniem pewnego dynamizmu nauki polskiej w zakresie biblistyki, jak również zaakcentowaniem naszego wkładu w ogólno-światowym dorobku w tej dziedzinie.

Właściwy przegląd prac i ruchu biblijnego w Polsce zawierają monografie, rozprawy, artykuły i recenzje publikowane osobno, względnie zamieszczane w polskich czasopismach teologicznych. Przed rokiem w „*Homo Dei*“ ⁵⁾ ukazał się wywiad Redakcji z Ks. prof. Eugeniuszem Dąbrowskim na temat ruchu biblijnego w Polsce. W wywiadzie tym Ks. Dąbrowski

¹⁾ Oprócz osobnych rozpraw ogłasza artykuły: w *Biblica*, *Revue Biblique* i w innych czasopismach zagranicznych.

²⁾ W czasopiśmie *The Catholic Biblical Quarterly*, Washington.

³⁾ W *Scripture*, Edinburgh (kwartalnik).

⁴⁾ Porównaj art. X. T. Nober'a T. J. *De re biblica in Polonia* w *Verbum Domini* 35 (1957), st. 228—238 i sprawozdanie Miloš'a Bič'a „*Das alttestamentliche Studium in Polen in den Nachkriegsjahren*“ w „*Vetus Testamentum*“ 2 (1952), str. 181—183 (Kwartalnik International Organization of Old Testament Scholars wychodzący w Leiden, Holandia) — jak i ostatnio *New Testament Abstracts*, Weston, Mass., USA.

⁵⁾ *Homo Dei* XXVI (1957) N. 5, s. 663—670.

stwierdził, że tzw. „Odnowa biblijna“ w Polsce liczy dopiero 10 lat. A zatem należałoby wnioskować, że ruch biblijny w Polsce rozpoczął się w r. 1947. Istotnie w okresie powojennym nastąpiło u nas wzmoczenie ruchu biblijnego, (nie analizując w tym miejscu przyczyn) jednakże wydaje się nam, iż za zbyt daleki byłby wniosek utożsamiający „wzmoczenie“ tego ruchu z jego „powstaniem“ — „genezą“.

Już nawet etymologiczna i gramatyczna wykładnia tego określenia przemawia w sposób niesporny za koniecznością rozróżnienia tych pojęć, rozróżnienia bardzo istotnego dla oceny rzeczywistości odzwierciedlającej taką czy inną aktywność biblistów i duszpasterzy w omawianym tu zakresie. Historia domaga się nie tylko prawdy i obiektywnej oceny zdarzeń, ale i ewidencji bezspornych faktów oczywiście w oparciu też o pewne aksjomaty.

Stosownie do tego założenia dojdziemy do wniosku, że nardziny ruchu biblijnego w Polsce przypadną nie na rok 1946 czy 1947, ale o wiele wcześniej. Bezsprzecznie wzmoczenie i spotęgowanie ruchu w latach powojennych zawdzięczamy w dużej mierze Ks. Eugeniuszowi Dąbrowskiemu, który dzięki wydatnemu poparciu wydawnictwa „Pax“ oraz katolickich wydawnictw „Pallotinum“ i „Albertinum“, z większym powodzeniem zdołał osiągnąć wyniki znaczniejsze niż jego poprzednicy. Wprawdzie dorobek nasz w dziedzinie biblijnej jest niewielki, jednak byłoby z naszej strony krzywdzącym wobec przeszłości uproszczeniem zapoznawać dawnych biblistów.

Ruch biblijny w Polsce nie może być oceniany bez uwzględnienia przyczyn wpływających na jego rozwój względnie zastój. W krajach zachodnich prace z obozu protestanckiego stanowiły z natury rzeczy swoistego rodzaju prowokację do kontrakcji naukowej pod adresem katolickich biblistów — co niewątpliwie sprzyjało rozwojowi nauki na tym odcinku. W Polsce w wieku XIX i w pierwszej połowie XX, zjawisko takie nie istniało. Zachód posiadał ciągłość polityczną, podczas, gdy Polska ulegała kilkakrotnym rozbiorom, a jej stosunki polityczne zwłaszcza ingerencja zaborców w spra-

wy kościelne i cenzura stanowiły zaporę przeciwstawiającą się akcji polskich wydawnictw w ogóle.

Nie sprzyjały temu też okresy pierwszej i drugiej wojny światowej, pozostawiające nasz kraj w ruinach i zgłiszczach. Przyczynowość tę stwierdza w sposób obiektywny Miłoś Bić: „*kto nie zna tragicznej przeszłości Polski (zniszczenia 1939—1945) nie może zrozumieć ani mentalności narodu, ani wyników jego w pracy w dziedzinie również biblijnej*“⁶⁾.

Jak encyklika „*Providentissimus Deus*“, Leona XIII podniosła studium biblijne w świecie katolickim, tak encyklika „*Spiritus Paraclitus*“ Benedykta XV stała się podwaliną ruchu popularno-biblijnego. „*Ama Scripturas Sanctas*“, odezwał się Namiestnik Chrystusowy słowami św. Hieronima, którego rocznicę śmierci chciał tą encykliką uczcić. „*Niech umysł ćwiczy się i karmi codziennie czytaniem Słowa Bożego... często czytaj i ucz się jak najwięcej*“ zachęca dalej słowami św. Doktora Kościoła wiernych do czytania Biblii⁷⁾. Do kapłanów zaś zwracając się Benedykt XV napomina: „*Pismo św. często czytaj, a nawet nigdy z ręki nie wypuszczaj* (E. B. 480). *Niestety — żali się papież w tejsze encyklice — iluż to kapłanów zaniechawszy czytania Pisma św. i sami z głodu giną i drugim w nader wielkiej liczbie ginąc dopuszczają, gdyż napisano „dzieci prosiły chleba a nie było, ktoby im ułamał*“ (Tren 4, 4). Po tej encyklice wzrosło w znacznej mierze zainteresowanie Pismem św. a wzmógł go jeszcze rozwijający się ruch liturgiczny.

Wśród pierwszych u nas w Polsce kontynuatorów myśli i zadań zawartych w encyklice „*Spiritus Paraclitus*“ byli Ks. prof. J. Archutowski⁸⁾ i Ks. prof. A. Klawek⁹⁾. Obydwaj,

⁶⁾ *Vetus Testamentum* 2 (1952), str. 181.

⁷⁾ *Enchiridion Biblicum*, Romae 1954 (475).

⁸⁾ Porównaj jego art. pt. Encyklika w 1500 rocznicę św. Hieronima (Przegląd Powszechny 1921, str. 1—16).

⁹⁾ Patrz art. „Ruch biblijny naszego wieku“ (Wiadomości dla Duchowieństwa, Poznań 1921, str. 225—229) jak również art. pt. „Więcej Pisma Św.“ (Wiad. dla Duchowieństwa, 1920 s. 8 i nn.). Kilka lat później wydaje we Lwowie (1924) *Modlitewnik* oparty na Piśmie Św. stron 170 w 32^o.

przypominając treść wspomnianej encykliki, podkreślają potrzebę czytania Pisma św. i rozpowszechniania go wśród wiernych.

Mówiąc o początkach ruchu biblijnego w Polsce należy się cofnąć o bez mała jedno stulecie wstecz. W r. 1872 ks. Stanisław Stojalowski T. J., późniejszy działacz ruchu ludowo-społecznego, wydaje Nowy Testament z „Komentarzami błędem wieku odpowiednemi“. Część pierwszą tomiku I-go zawierającą Ewangelię św. Mateusza wydaną w małym i praktycznym formacie poprzedził X. Stojalowski dość obszernym wstępem (40 stron). Tam omawia w poszczególnych ustępach prawdziwość, nieskazitelność, inspirację, czytanie i rozumienie Pisma św., oraz praktyczne uwagi o czytaniu Ksiąg świętych, dołączając w kilkunastu zdaniach treść Nowego Testamentu, czterech Ewangelii i treść Ewangelii św. Mateusza.

W słowie od Wydawcy pisze: „W przekładzie X. Wujka nie zmieniałem, prócz jednej pisowni, bo też czego innego prawo kościelne zmienić nie pozwala. Ponieważ dopiero później mogłem zacząć dodawać odpowiednie i potrzebne objaśnienia, do dawnych prac X. Wujka, podanych przeto w pierwszych rozdziałach Mateusza mniej znajdziesz objaśnień. Uzupełniłem to w następnych Ewangeljach i przeto uważać należy na odsyłacze do miejsc równoległych, w których trudniejsze ustępy Mateusza będą wyłożone, Pismo całe Nowego Testamentu będzie podzielone na cztery tomiki; w pierwszym będą Ewangelie, z których każda osobną część stanowić będzie i osobno wyjdzie z druku; w drugim będą Dzieje Apostolskie; w trzecim listy Apostołów także na części podzielone; w czwartym Objawienie św. Jana. Dzielenie to na tomiki i części wymienione dlatego, ażeby ułatwić czytanie i częściowe nabywanie. Przyjemniej bowiem czyta się książeczka mała aniżeli grube dzieło, łatwiej też niejednemu będzie nabyć częściowo wszystkie tomiki, jak o razu droższą książkę. Zresztą format, druk i taniłość obliczone na to, ażeby ułatwić każdemu zaopatrzenie się w książkę, której z ręk wypuszczać nigdy nie powinien“.
(str. XXXIX i XL).

Z oświadczeń powyższych można wnosić, iż wydawnictwo i rozpowszechnianie Pisma św. opierał ks. Stojałowski T. J. na z góry obmyślanym planie i metodzie ułatwiającej dostęp do szerokich mas wiernych. Niestety nie znane są obiektywnie sprawdzone przyczyny, dla których dzieło popularyzacji Pisma św. nie doszło do skutku. Ukazała się tylko pierwsza część tomu I-go tj. Ewangelia św. Mateusza, która jak można wnosić nie bez przeszkód w nieznacznej tylko ilości egzemplarzy dostała się do rąk wiernych i duszpasterzy. Kilka jeno tych książeczek dochowało się z tego tak szeroko i pięknie zaplanowanego oraz wielce pożytecznego wydawnictwa. Podstawę do takiego wniosku mogą dawać notatki — zawierające wzmiankę o zniszczeniu nakładu.

Bezsporne znaczenie podjętego przez ks. Stojałowskiego dzieła potęguje jeszcze i fakt, że był on prekursorem w zerwaniu z dotychczasową tendencją objaśniania ksiąg świętych w oparciu tylko i wyłącznie o przestarzały komentarz Wujka i Menochiusza. W Niemczech na tą drogę wszedł dopiero kilkanaście lat później Aug. Arndt TJ¹⁰⁾.

Plan pracy ks. Stojałowskiego T. J. i jego metoda dowodzą, że inicjatywa jego nie była tylko wykładnikiem osobistej jego oceny konieczności popularyzacji Pisma św. — lecz także i wykładnikiem niewątpliwie odpowiednio manifestowanych potrzeb duchowych wiernych. Ta potrzeba Kościoła modlącego się — pobudziła także do aktywności na polu biblijnym w różnych dzielnicach będącej w niewoli Polski i innych, i to nie tylko duchownych ale także i świeckich. I tak w latach 1873—1875 Księża Knapiński, Krajewski, Matuszewski wydają w Warszawie „*Pismo św. Starego i Nowego Testamentu*“ w tłumaczeniu X. Wujka, z objaśnieniem zaś X. J. Allioli'ego. Drugie wydanie ukazuje się w roku 1879, trzecie w 1898. Osobno wychodzi „*Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa*“ w 1892. Wszystkie te edycje wyszły in folio z ilustracjami G. Dore'go.

¹⁰⁾ Przy końcu XIX w. był profesorem teologii u XX Jezuitów w Krakowie, porównaj W. Auer, *Katholische Bibelkunde*, Stuttgart 1956, s. 132 i n.

Ks. Fr. Pawłowski z Przemyśla wydaje w Krakowie w roku 1872 „*Psalterz czyli Księga Psalmów z przydatkiem pieśni biblijnych, które w brewiarzu przychodzą i trenów Jeremia-szowych*“. Pracę swą wydaje w czterech tomach, zaopatrując ją w obszerny popularno-liturgiczny komentarz. „*Psalterz Dawidowy*“ w języku łacińskim i polskim także w przekładzie ks. Wujka z komentarzem Menochiusza i Wujka ogłasza drukiem we Lwowie (1882) ks. Leonard Solecki¹¹⁾.

W Krakowie w roku 1874 Felicja Iwanowska zachęcona przez Ks. Hieronima Kajsiewicza opracowała wyjątki Pisma św., pt. „*Słowa Żywota czyli Pismo św. Starego i Nowego Przymierza*“¹²⁾. W podobnej formie dwadzieścia lat później Ks. J. Milczanowski wydaje w Przemyślu (1894) „*Dzieje Apostolskie*“.

W tym samym okresie pojawia się anonimowy artykuł w Przeglądzie Katolickim (Poznań, rok 1888, str. 241—258) pt. „*Pismo św. liber sacerdotalis*“, którego celem jest zachęcenie kapłanów do czytania Ksiąg Świętych oraz zaznajomienie wiernych z tekstem Słowa Bożego. (Autorem tego art. był prawdopodobnie Ks. Aug. Jaskulski z Poznania, wydawca Gramatyki Hebrajskiej w języku polskim).

Jakby w odpowiedzi na ten artykuł wychodzi w Poznaniu w roku 1892/93 „*Pismo Święte Nowego Testamentu*“ wydane przez Zarząd Biblioteki Kórnickiej. Objaśnienia opracował Ks. Aug. Jaskulski. W przedmowie czytamy, że „*po śmierci hr. J. Działyńskiego, który przekonany o korzyściach płynących z czytania Pisma św. chciał wydać Nowy Testament w dogodnym formacie książki do nabożeństwa. Wszystkie atoli dotychczasowe wydania Pisma św. opatrzone komentarzem miały format zbyt wielki i niedogodny a cenę zbyt wysoką.*

¹¹⁾ Podobny Psalterz ukazał się z komentarzem Menochiusza w Wilnie w 1898 r.

¹²⁾ Iwanowska przeznacza swe wydanie 4-tomowe wyjątków Biblii do czytania w rodzinach katolickich, aby je zaznajomić z treścią Słowa Bożego. Obiera formę oryginalną: Babunia otoczona gronem dzieci, odczytuje Księgi Święte i objaśnia odpowiadając na pytania dzieci.

aby mogły być przystępne dla ogółu wiernych. Oddaje tedy Biblioteka Nowy Testament w nowej szacie na pożytek duszy i ku zbudowaniu ludu polskiego“ (Str. V i VI). Ta sama Biblioteka wydała także osobno poszczególne Ewangelie w estetycznej i zgrabnej szacie.

W zaborze rosyjskim w Płocku Ks. Tomasz Kowalewski wydaje również w praktycznym formacie „*Nowy Testament, Ewangelie część I*“ (część druga zawierająca Dzieje i Listy Apostolskie przypuszczalnie nie ukazała się). Ks. Kowalewski w przedmowie pisze: „*Od dawnego już czasu nie tylko osoby duchowne ale i świeckie wyrażały życzenia, aby Pismo św. było wydane w formie małej książki, a przede wszystkim za taką cenę, iżby stało się przystępnem do nabycia dla ludzi nawet najmniej zamożnych. W rzeczy samej sprawa to bardzo poważna, której nie podobna już nadal pomijać milczeniem i pozostawić bez załatwienia. Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, posiadając ogromne fundusze drukuje w polskim języku tysiące egzemplarzy Pisma św., takowe u nas rozrzuca, zwłaszcza pomiędzy prosty lud... Obok tego inną jeszcze okoliczność — pisze on — miałem na uwadze. Według programu szkolnego młodzież przy nauce katechizmu i historii św. powinna być obznajomiona z tekstem Pisma św. i odczytywać najgłówniejsze ustępy. Z braku jednak popularnego i taniego wydawnictwa, powyższego celu nie podobna było osiągnąć“.*

Ks. Stagraczyński z diec. poznańskiej wydaje w roku 1894 dla rodzin polskich na Śląsku w Mikołowie w dwóch wielkich tomach „*Wyjątki Pisma św.*“ bez Listów apostolskich. Komentarz popularny do Starego Testamentu zaczerpnął Ks. Stagraczyński z „*Handbuch zur biblischen Geschichte*“ (Schuster-Holzammer'a), do Nowego Testamentu z „*Leben Jesu nach den vier Evangelien*“.

Równocześnie pod zaborem austriackim ukazują się w Przemyslu „*Dzieje Apostolskie*“ w opracowaniu Ks. Milczanowskiego, o których już wyżej wspomniano. Katolicy-Polacy w zaborze rosyjskim otrzymują całą Biblię w 3 tomach z tekstem Ks. Wujka T. J. i objaśnieniami Allioli'ego wydaną pod kierownictwem Ks. bpa Henryka Kossowskiego (Warszawa 1893—

1895). Druk piękny i wyrazisty ozdobiony licznymi ilustracjami, format niestety nie praktyczny. W Warszawie również wychodzi w latach 1885—1857 drugie wydanie Biblii łacińsko-polskiej czyli Pismo św. Starego i Nowego Testamentu (Przekład Ks. Wujka i komentarz Menochiusza T. J. Trzecie wydanie jak i pierwsze¹³⁾ ukazuje się w Wilnie w latach 1896—1898, tamże wychodzi ten sam tekst Pisma św. po raz czwarty w 1907—1909 roku.

Liczne popularne artykuły z zakresu Starego Testamentu zamieszczał Ks. prof. J. Bernacki w Dwutygodniku katechetycznym w latach 1900—1904.

Nakłady powyższych wydawnictw były nie wielkie wskutek braku funduszków. Obok zasadniczego znaczenia religijnego miały one i charakter narodowy, gdyż tekst Pisma św. często służył jako elementarz dla dzieci polskich i starszego pokolenia broniącego się przed polityką wynaradawiania, stosowaną przez zaborców. Dlatego nie tylko starzec z Maripozy z poza oceanu, ale i Polak na ziemi ojczyściej, a zwłaszcza zesłańcy za carskiej Rosji mogli powtarzać: *„jedną książkę mam w domu, biblię Wujka, którą czytuję codzień, abym nie zapomniał mowy mojej i stał się niemym w języku ojców moich... 14)*.

Widocznie głód Pisma św. poza jego potrzebą samo przez się zrozumiałą ciągle narastał¹⁵⁾, skoro w r. 1900 Ks. Antoni Szlagowski wydaje w Warszawie *„Nowy Testament Jezusa Chrystusa“* z krótkim komentarzem, A. Dąbrowski prof. Akademii w Petersburgu podkreśla pisząc, że *„wypada pomyśleć o tanim, dla każdego kmiotka przystępnym wydaniu Ewangelii św. po polsku 16)*. Wydanie Nowego Testamentu przez Ks. Szlagowskiego miało nakład jak na owe czasy dość wielki,

¹³⁾ Pierwsze wydanie ukazało się w latach 1891—1894 w Wilnie.

¹⁴⁾ Sienkiewicz, „Wspomnienia z Maripozy“.

¹⁵⁾ Nawiasem tylko wspomnę o popularnym wydaniu „Pisma Św. w streszczeniu i wyjątkach“ we Lwowie w roku 1900 przez M. Zawiszyne.

¹⁶⁾ Porównaj jego artykuł pt. „Stowarzyszenie św. Hieronima“ w Przeglądzie Katolickim 1904, s. 55.

gdyż obejmowało 10 tysięcy egzemplarzy. Zyskało ono popularność i uznanie nie tylko na ziemiach polskich, ale nawet wśród naszych rodaków w Ameryce.

Wielkie znaczenie posiada w naszym ruchu biblijnym przygotowany i wydany przez Ks. A. Szlagowskiego „*Wstęp ogólny do Pisma św.*“ w 3 tomach (Warszawa 1907 i 1908). Na szczególną uwagę zasługuje w nim opracowanie przekładów Biblii na język polski. Opracowanie przez Ks. J. Zielińskiego „*Konkordancji, czyli miejsc z Pisma św. wedle tłumaczenia Ks. J. Wujka T. J.*“¹⁷⁾, oraz wydanie „*Historii Starego Zakonu i Wstępu do Pisma św.*“ Ks. J. Sykory przez Ks. Z. Chełmińskiego¹⁸⁾, wielce ruchliwego wydawcy Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich, świadczą o coraz większym zainteresowaniu Pismem św.

Duchowieństwo zdawało sobie sprawę, że ruch biblijny nie może ograniczać się wyłącznie do edycji tekstu Pisma św. i rozpowszechniania go wśród wiernych. Postulowano przygotowanie prac pomocniczych jak wstępów do Ksiąg Świętych, żywotów naszego Zbawiciela i innych publikacji z dziedziny biblijnej. Nie sposób ze względu na charakter tego artykułu, wyczerpać całego przeglądu publikacji w omawianym tu zakresie. Jednakże, nie można nie wspomnieć o przekładzie dzieła „*Jezus Chrystus*“ W. O. Didona Z. K. przez Ks. bpa H. T. Kosowskiego¹⁹⁾, oraz o tłumaczeniu „*Żywota Pana Naszego Jezusa Chrystusa*“ ks. Fouarda²⁰⁾; o pracach ks. A. H. Jakubowskiego p. t. „*Chrystus, Jego żywot, messyanizm i bóstwo*“²¹⁾, i ks. A. Cigoja „*Życie Pana naszego Jezusa Chrystusa*“²²⁾ i o przedruku Opecia z XVI wieku „*Żywot Pana Jezusa Chry-*

¹⁷⁾ Wydana w Toruniu 1908 r., Ks. Stanisław Żelazowski wydaje „*Podstawowe Wiadomości o Piśmie Św.*“ (Warszawa 1926), por. rec. tej rozprawy w At. Kap. 1929. w. 503—508.

¹⁸⁾ Ks. Chełmiński przetłumaczył i uzupełnił prace Ks. Sykory, wydając je w swym Wydawnictwie B. D. Ch. w W-wie 1903 r.

¹⁹⁾ Warszawa, 1891, 2 tomy.

²⁰⁾ Warszawa 1911, 2 tomy.

²¹⁾ Kraków 1910.

²²⁾ Lwów 1912 (2 części).

stusa, Stworzyciela i Zbawiciela rodzaju ludzkiego wedle Ewangelistów“²³⁾, oraz o rozprawie ks. J. Kaczmarczyka p. t. „*Bóstwo Chrystusa istotą Ewangelii*“²⁴⁾. Ks. J. Kaczmarczyk jest autorem kilku wartościowych monografii biblijnych i licznych artykułów. Z publikacji jego należałoby jeszcze wymienić: *Ewangelię* (Kraków 1915), *Mękę Jezusa Chrystusa* (Kraków 1932) i *Życie i działalność Jezusa Chrystusa w świetle czterech Ewangelii* (Kraków 1949).

Poczesne i pionierskie miejsce należy przyznać tu przede wszystkim ks. J. Archutowskiemu późniejszemu prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. On to od wczesnych lat swego kapłaństwa począł szukać wszelkich możliwych dróg nawet organizacyjnych dla popularyzacji Pisma św. Na kilka lat przed „*I. Zjazdem pisarzy i dziennikarzy polskich katolickich*“, który się odbył w Warszawie w 1907 r., zwrócił się do jednego — jak sam o tym pisze²⁵⁾ — z przedstawicieli świata naukowego wśród kleru w Warszawie, z projektem założenia w Polsce na wzór włoskiego Stowarzyszenia św. Hieronima, Towarzystwa wydawania Pisma św. pod wezwaniem ks. Wujka, któreby miało za zadanie rozpowszechnianie znajomości Pisma św. wśród wiernych na ziemiach polskich. Ten uczony odprawił go z niczym, mówiąc, że już od dawna ten sam projekt tkwił w jego umyśle i w krótkim czasie będzie przeobjęczony w czyn. „*nie chciałem przeszkadzać — żali się ks. Archutowski — cofnąłem się, czekałem tak długo, kiedy zaś uczony nie zabierał się do zrealizowania tego projektu zgłosiłem referat na I zjazd pisarzy i dziennikarzy katolickich*“. Lecz i na tym zjeździe nie spotkał się ze zrozumieniem, ani wśród duchowieństwa, ani pośród świeckich. Na wygłoszenie referatu udzielono mu i to na szarym końcu ograniczony czas, co oczywiście nie sprzyjało zainteresowaniu. Wtedy rozżalony tak zaistniałą sytuacją powrócił jeszcze raz do tej sprawy w *Przeglądzie Katolickim*²⁶⁾, podając projekt statutu Stowarzyszenia i przestrzega-

²³⁾ Poznań 1905.

²⁴⁾ Kraków 1910.

²⁵⁾ Patrz: „*Przegląd Katolicki*, Warszawa 1907 s. 500.

²⁶⁾ Rok 1907, s. 500 i inn.

jąc społeczeństwo ówczesne przed skutkami obojętności: „*Jeśli my katolicy nie damy ludowi do ręki Pisma św. wydania katolickiego z objaśnieniami katolickimi, to inni się postarają za nas to samo uczynić, tylko w innym kierunku, w innym duchu*“.

Po długich i żmudnych staraniach udało się w końcu założyć Towarzystwo im. ks. Wujka i wybrać komitet organizacyjny, w skład którego weszli ks. ks. prof. Archutowski, Kruszyński, Lipiński redaktor Przeglądu Katolickiego, Ks. prał. A. Szaniawski, delegat ks. arcybpa ks. kan. A. Szlagowski, oraz Redaktor Dziennika Powszechnego, Seweryn Sarjusz Zalewski. Projekt statutu Towarzystwa głosił, że Towarzystwo zawiązuje się w celu przeciwdziałania propagandzie biblijnej, kierowanej przez Towarzystwa protestanckie, a zarazem dania ludowi naszemu katolickiego źródła nauki Chrystusowej.

Na początek postanowiło Towarzystwo wydać Ewangelię i Dzieje Apostolskie ze wstępem i objaśnieniami przygotowanymi przez ks. Józefa Kruszyńskiego, prof. Pisma św. we Włocławku.

I istotnie w roku następnym ukazują się *Ewangelię wraz z Dziejami Apostolskimi*²⁷⁾. (Ks. Kruszyński znany już był z kilku popularnych publikacji: „*Wykład Ewangelii św. Marka*“²⁸⁾, *Harmonia Ewangelii*²⁹⁾ i innych). Nakład niebawem zostaje wyczerpany i w roku 1909 pojawia się drugie wydanie³⁰⁾ z rozszerzonym komentarzem. W tymże czasie ukazuje się z jego objaśnieniami: „*Dawida księga Psalmów*“.

Trzecie zaś wydanie *Ewangelii i Dziejów Apostolskich* wychodzi w 1924 r. w Poznaniu. Ks. Mik. Biernacki wydaje w Łodzi (1937) „*Księgi Psalmów oraz Pieśni nad Pieśniami*“.

Walka o znajomość Pisma św. nie ustaje. Stale słyszy się głosy nawołujące wiernych do jego czytania. I tak ks. arcybpa lwowski Józef Bilczewski pisał do młodzieży³¹⁾: „*Nad wszyst-*

²⁷⁾ Włocławek 1908.

²⁸⁾ Włocławek 1906.

²⁹⁾ tamże 1907.

³⁰⁾ W Warszawie, druk w Krakowie.

³¹⁾ Listy pasterskie i mowy okolicznościowe. Mikołów—Warszawa 1908, s. 307.

kie zaś dzieła teologiczne zalecam wam moje dzieci, na późniejsze życie rozczytywanie się w Piśmie św. Nowego Zakonu“, a z racji rozpoczęcia kursu katechetycznego we Lwowie w roku 1907 tak przemawia do księży: „Pragnieniem mojem gorącym jest, aby przy nauce szkolnej, Pismo św. Nowego Testamentu znajdowało się stale w rękach katechetów i uczniów, wszak celem nauczania to zaprowadzenie młodzieży do Jezusa, żeby Go pokochała i już nigdy w życiu nie opuściła. Szukać zaś nam w szkole Jezusa tam, gdzie Jego usta mówią, serce bije, Bóstwo drga — a więc w Jego Piśmie św.³²⁾. Również podobnie przemawiał na kursie katechetycznym we Wiedniu (1908 r.): „Tak miłym i drogiem musi katecheta uczynić młodzieży Pismo św., żeby je wysoko ceniła jako prawo życia, jako nieomyłne Słowo Boże, jako drugie Ciało Chrystusowe, żeby obrała je za ulubioną swą lekturę w niedzielę i święta³³⁾. Tenże Arcybiskup jak również wikary w Mikołowie ks. Teodor Kubina, późniejszy bp częstochowski skłaniają ks. arcybiskupa Albina Symona do odnowienia tekstu ks. Wujka. Ks. Kubina, dobry Polak i duszpasterz rozumiejąc na tle swego doświadczenia z pracy duszpasterskiej wśród ludu śląskiego — znaczenie i przywiązanie Ślązaków do Biblii — uprosił wtedy ks. arcybiskupa Symona, aby podjął się unowocześnienia tekstu Wujkowego. Wydawnictwo Karola Miarki wzięło na siebie obowiązek druku pracy ks. Symona, któremu bodźca do zrealizowania dzieła dodawał ks. arcybiskup Bilczewski. W r. 1909 wychodzi pierwszy zeszyt Pisma św. w dużym formacie: „Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim ks. J. Wujka T. J.“. Przekład polski poprawił i nowym komentarzem opatrzył ks. Franciszek Albin Symon, arcybiskup. W miarę jednak postępowania pracy nad odnowieniem tekstu ks. Wujka, ks. Symon napotykał na coraz większe trudności. Zwłaszcza w miejscach, gdzie przekład był zbyt niewolniczy i niedokładny, zmuszony był całe zdania tłumaczyć nieraz na nowo i zmieniać tu i ówdzie wyrażenia Wujkowe. Ponieważ poprawki były zbyt liczne, zamiast zmodernizowa-

³²⁾ Tamże, s. 558.

nego tekstu ks. Wujka otrzymywało się prawie nowe tłumaczenie z Wulgaty. Sam ks. arcybp Symon takim go nazwał. wydając rozpoczęty przekład Pisma św. pt. „*Pięcioksiąg Mojżeszowy w nowym przekładzie polskim z tekstem łacińskim Wulgaty*“, Warszawa — roku 1912. Ks. Symon dał nowy wstęp i własny komentarz. Z boku tekstu poumieszczał krótkie wskazówki dla łatwiejszej orientacji. Niestety na Pentateuchu wydawnictwo się skończyło ³⁴⁾.

Udział w popularyzacji Pisma św. biorą także i osoby świeckie. Stowarzyszenie religijno-narodowe pod nazwą Zakład Kórnicki założone przez jen. Jadwigę Zamojską z Działyńskich, wydaje własnym nakładem pierwsze księgi Biblii pt. „*Słowa Pisma św. podane do rozmyślenia*“. Ukazały się: „*Genesis*“ ³⁵⁾, „*Exodus*“ ³⁶⁾ i „*Leviticus*“ ³⁷⁾. Zadaniem tego wydawnictwa — jak wynika z przedmowy — było: „*Ułatwić poznanie Pisma świętego, uprawiać do rozmyślenia nad niem i stosowania się do jego nauk*“.

W roku 1913 wychodzi w Warszawie drugie wydanie Nowego Testamentu w opracowaniu ks. A. Szlagowskiego uzupełnione wstępem oraz dogmatycznymi i apologetycznymi objaśnieniami, które zgodnie z przypuszczeniem, wyrażonym w liście arcybpa Kakowskiego odpowiedziało swemu przeznaczeniu i przyczyniło się do większego poznania i umiłowania Pisma św. wśród społeczności polskiej ³⁸⁾.

Niedługo potem ukazują się w Krakowie „*Listy św. Pawła Apostoła*“. Przełożył ks. Fr. A. Symon arcybp, dzięki staraniom i nakładem ks. dr K. Nikla. W roku 1917, tym samym nakładem wyszedł „*List św. Pawła Apostoła do Rzymian*“

³³⁾ Tamże, s. 583.

³⁴⁾ Ks. Wł. Smereka: Zarys bibliograficzny ważniejszych wydań Biblii ks. Wujka — „*Ruch Biblijno-Liturgiczny*“, Kraków III (1950) s. 86.

³⁵⁾ Kuźnice—Zakopane 1909.

³⁶⁾ tamże 1912 r.

³⁷⁾ tamże 1918 r.

³⁸⁾ „*Nowy Testament Jezusa Chrystusa*“, wyd. 2, Warszawa 1913 r.

(Przełożył i objaśnił ks. Symon arcybp). Na tym wydawnictwo zakończyło się.

Do wydania całości dochodzi dopiero w roku 1928 z uzupełnionym wstępem i komentarzem ks. J. Korzonkiewicza³⁹⁾. Wspomnieć tu też należy o wydaniu przez ks. Fr. A. Symona „*Psalterza Dawidowego*“ przeznaczonego jako modlitewnik dla wiernych⁴⁰⁾.

W niedługich odstępach czasu ukazują się w innych częściach Polski: „*Wykład Psalterza Dawidowego wraz z tekstem ks. Wujka*“ ks. E. Górskiego z Sandomierza⁴¹⁾, oraz jego „*Listy św. Pawła*“⁴²⁾ „*Psalterz*“ ks. J. Wiśniewskiego (Radom 1917) i „*Krótki wykład listów św. Pawła*“ ks. J. Michalaka⁴³⁾. W tymże czasie ks. J. Kruszyński obok dwu poważnych prac, jakimi były „*Wstęp szczegółowy do Ksiąg Świętych Nowego Testamentu*“⁴⁴⁾ i „*Wstęp ogólny do Pisma św.*“⁴⁵⁾, wydaje popularną broszurkę o Piśmie św. pt. „*Pożyteczne wiadomości o Piśmie św.*“ (Wydanie I i II ukazało się w 1917 r., a trzecie w 1922 r.⁴⁶⁾.

W Warszawie ks. Z. Skarżyński przygotował dla wiernych „*Żywot Pana Jezusa słowami Ewangelistów opowiedziany czyli cztery Ewangelie w jednej*“ według wzoru ks. Webera⁴⁷⁾. Po raz drugi wychodzi ta książeczka nakładem K. Buszczyńskiego w Krakowie⁴⁸⁾ pt. „*Ewangelje w jedno złączone wraz z krótkim wykładem nauki chrześcijańskiej*“.

³⁹⁾ Pt. „*Listy św. Pawła Apostoła*“ przełożył X. Fr. A. Symon arcybp, tekst na nowo rozłożył, wstępy i objaśnienia napisał X. Jan Korzonkiewicz, Kraków 1928 r.

⁴⁰⁾ Kraków 1917, w r. 1906 ks. Symon wydał *Psalterzyk* do użytku modlących się, Rzym.

⁴¹⁾ Radom 1916, w roku 1930 wyszło drugie wydanie w Sandomierzu.

⁴²⁾ Radom 1917; wydaje również popularny „*Wstęp ogólny do Pisma św.*“ (Sandomierz 1916).

⁴³⁾ Płock 1925 r.

⁴⁴⁾ Włocławek 1916 r.

⁴⁵⁾ Tamże 1915 r.

⁴⁶⁾ Włocławek.

⁴⁷⁾ 1909 roku.

⁴⁸⁾ 1916 roku.

Wielkie zasługi na polu biblijnym tak naukowym jak i popularnym posiada ks. Wład. Szczepański T. J., który po raz pierwszy u nas przełożył Ewangelie z języka oryginalnego i wydał Harmonię Ewangelii w nowym tłumaczeniu pt. „*Bóg Człowiek w opisie Ewangelistów*“⁴⁹⁾. Drugie wydanie podręczne tegoż dzieła ukazuje się w wydawnictwie ks. ks. Jezuitów w Krakowie 1924 r.⁵⁰⁾. Niedługo po tym wydaje ks. Szczepański „*Cztery Ewangelie*“, wstęp, przekład nowy i komentarz⁵¹⁾. Objasnienia jakie dał ks. Szczepański w tym nowym przekładzie są dotychczas najobszerniejszym w naszym języku komentarzem do czterech Ewangelii św.

Biskup przemyski ks. Józef Pelczar pisał: „*Dałby dobry Bóg, by to nowe tłumaczenie Ksiąg Świętych czy w wydaniu obecnem, czy zapowiedzianem mniejszem, trafiło wszędzie, niosąc sercom polskim światło, posilenie, umocnienie i pociechę. Niech to Boże słowo przemawia, jak przemawiało przez wieki całe do dusz polskich, budząc w nich ukochanie Pana naszego Jezusa Chrystusa*“⁵²⁾. Zdawał sobie sprawę ks. Szczepański T. J., że edycja powyższa mając charakter raczej naukowy nie trafi wszędzie, dlatego opracowuje równocześnie popularne wydanie Ewangelii wraz z Dziejami Apostolskimi⁵³⁾. Księgarnia św. Wojciecha w roku 1925 wypuszcza na rynek księgarski przekład ks. Szczepańskiego w małych i praktycznych tomikach. (Tom I zawiera Ewangelię św. Mateusza, t. II św. Marka, t. III św. Łukasza, t. IV św. Jana, t. V Dzieje Apostolskie).

Z odzyskaniem niepodległości wzmaga się biblijny ruch wydawniczy oraz praca nad zaznajomieniem wiernych z tekstem Pisma św. W szeregi dotychczas pracujących na tym polu księży: jak ks. ks. Kruszyński⁵⁴⁾, Hozakowski, Archutowski⁵⁵⁾.

⁴⁹⁾ In folio, Rzym—Warszawa 1914.

⁵⁰⁾ Do chwili obecnej wyszło kilka wydań.

⁵¹⁾ Warszawa 1917 r.

⁵²⁾ Ks. Szczepański, „Cztery Ewangelie“, s. XI.

⁵³⁾ Kraków 1917.

⁵⁴⁾ We Włocławku.

⁵⁵⁾ W Krakowie.

W. Michalski⁵⁶⁾, J. Korzonkiewicz⁵⁷⁾ wstępują inni młodzi bibliści, wśród których szczególna wzmianka należy się ks. prof. Piotrowi Stachowi i ks. prof. Klawkowi. Pierwszy z nich po ukończeniu Instytutu Biblijnego w Rzymie rozpoczyna wykłady w Seminarium w Tarnowie. Drugi mając gruntowne przygotowanie skryptyrystyczne na uniwersytetach niemieckich i francuskich naucza Pisma św. w Gnieźnie i Poznaniu. Obaj później jako profesorzy Wydz. Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie przyczynili się do podniesienia poziomu studiów biblijnych jako też popularyzacji Pisma św.⁵⁸⁾, co ostatnio (28. II. 57) na Akademii biblijnej w Seminarium Krakowskim podkreślił ks. arcybp Eugeniusz Baziak, wyrażając uznanie i podziękę za ich pracę na polu biblijnym.

Oni jak obok równolegle w tym kierunku pracujący księża J. Kaczmarek⁵⁹⁾, Smoroński C. S. S. R.⁶⁰⁾, Prokulski T. J.⁶¹⁾, Styś T. J.⁶²⁾, Gronkowski⁶³⁾, Rośliniec⁶⁴⁾ i inni profesorowie Pisma św. tak w Seminarjach jak i w domach zakonnych zachęcają alumnów w swoich wykładach do umiłowania Ksiąg świętych, oraz do szerzenia ich znajomości wśród wiernych.

Prace niektórych z pośród wyżej wspomnianych biblistów drukowało Wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu w zeszytach „*Spraw Biblijnych*“ od 1922 roku. Wydawnictwo to zainicjowali: Szcz. Jeleński⁶⁵⁾, ks. ks. Klawek i Archutowski.

⁵⁶⁾ W Warszawie.

⁵⁷⁾ W Krakowie.

⁵⁸⁾ Tak ks. Stach jak i ks. Klawek wygłaszali częste wykłady i odczyty na temat Pisma św. na Uniwersytecie J. K. dla świeckich, a ks. Stach jeździł i wygłaszał prelekcje biblijne w poszczególnych większych parafiach.

⁵⁹⁾ W Krakowie.

⁶⁰⁾ W Tuchowie.

⁶¹⁾ W Krakowie i Lublinie.

⁶²⁾ W Krakowie i Lublinie.

⁶³⁾ W Poznaniu.

⁶⁴⁾ W Warszawie.

⁶⁵⁾ Kierownik Działu Wydawniczego Księg. św. Wojciecha.

W Kielcach ukazuje się ks. Feldheima „*Skarbiec Pisma św. Konkordacja rzeczowa*“ (1924 r.).

Episkopat polski na zjeździe w Warszawie 1924 r. uchwała wydanie całego Pisma św. z odnowionym tekstem ks. Wujka. Ks. Prymas Kard. Dalbor zleca edycję Biblii Księgarni św. Wojciecha, która zwróciła się z prośbą do polskich biblistów o przygotowanie wstępu, komentarza do poszczególnych ksiąg oraz unowocześnienie tekstu Wujkowego. W latach 1926—1930 wychodzi z druku cały St. Testament w dwu różnych formach wydawniczych (na papierze zwykłym i brewiarzowym). W opracowaniu biorą udział ks. ks. bibliści: Archutowski, Horakowski, J. Kruszyński, W. Michalski, Roślaniec, Stach, Szczepański T. J. Ten ostatni miał poprawić i zaopatrzyć objaśnieniami tekst ks. Wujka Ksiąg Nowego Testamentu, niestety śmierć jego w 1927 r. przerwała tę pracę, której dokończenia podjął się ks. Walenty Prokulski T. J. W roku 1932 pojawił się tom V, zawierający Ewangelię i Dzieje Apostolskie. Druga wojna światowa przeszkodziła w opracowaniu i wydaniu VI tomu, który ma się ukazać wkrótce i zakończyć Wydawnictwo rozpoczęte przeszło 30 lat temu. Obok unowocześnienia tekstu ks. Wujka dokonywano nowych tłumaczeń Pisma św. na język polski. W Poznaniu przekłada ks. Arkadiusz Lisiecki późniejszy biskup śląski, znany tłumacz Pism Ojców Apostolskich i Euzebiusza z Cezarei, z języka greckiego Listy św. Pawła kolometrycznym wierszem.

Z Wulgaty Księgi Starego Testamentu tłumaczy ks. Władysław Hozakowski, który na posiedzeniu Wydziału Teologicznego przy Towarzystwie Przyjaciół Nauk dnia 25. I. 1918 r. ma referat na temat: „*Uwagi nad nowym przekładem polskim Pisma św.*“ (Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1919). Wydaniem rękopisu miało się zająć wedle życzenia ks. Hozakowskiego Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców. Również Stanisław Helsztyński (były teolog, obecnie profesor anglistyki we Wrocławiu) przekłada pięknie wierszem niektóre księgi Starego Testamentu: Kohelet (Poznań MCMXXXIV), Księga Ozeasza (1933, Bibl. Wici Wielkopolskich t. 3) i Księga Joela. Również w tym samym mniej więcej

czasie daje nam w Wilnie poetycki przekład niektórych ksiąg St. Testamentu ks. Bolesław Pawłowski, który tłumaczenie swe wydawał tylko drukiem powielanym.

Ważnym zdarzeniem w dziedzinie naszej bibliografii biblijnej było wydanie w jednym i praktycznym tomie Biblii Wujkowej⁶⁶). Tekst ks. Wujka poprawili oraz wstępami i krótkim komentarzem opatrzyli Stary Testament ks. Stanisław Styś T. J., Nowy Testament ks. Jan Rostworowski T. J.

Rok później⁶⁷) ks. ks. Jezuici wydają Nowy Testament i osobno Ewangelie wraz z Dziejami Apostolskimi w podręcznym formacie z uwagami i poprawkami ks. Ludwika Semkowskiego na papierze zwykłym i brewiarzowym w pięknej i estetycznej oprawie. Trzecie wydanie ukazuje się w roku 1951 z przedmową, objaśnieniami i poprawkami ks. Wł. Lohna T. J. W 1955 r. wychodzi wydanie czwarte. Edycje ks. ks. Jezuitów ze względu na praktyczny i estetyczny format rozchodziły się szybko i dotarły na wieś polską.

Wracając do okresu międzywojennego należy zwrócić uwagę na różne wydawnictwa Ewangelii św., na prace i głosy księży i świeckich o dostarczenie wiernym tekstu Ksiąg świętych, w przystępnej i popularnej formie, oraz przygotowanie ich do czytania Słowa Bożego.

Nakładem Księgarni Krakowskiej wychodzą⁶⁸): „Cztery Ewangelie dla wszystkich“ ks. J. Korzonkiewicza⁶⁹), który wstęp i objaśnienia podał na podstawie Niederhubera (*Die vier Evangelien für religiös Gebildete*).

⁶⁶) Kraków 1935 r. (Wydawnictwo ks. ks. Jezuitów)

⁶⁷) Kraków 1936 r.

⁶⁸) 1931 r.

⁶⁹) Brat jego ks. Franciszek Korzonkiewicz proboszcz z Inwałdu (diecezja krakowska) opracowuje w latach przedwojennych i w czasie okupacji pierwszą słowną u nas Konkordancję Biblijną na podstawie tekstu Wujkowego. Pracę jego poprawił i uzupełnił ks. prof. A. Klawek i oddał do druku w Wydawnictwie „Pallotinum“, gdzie rękopis już od kilku lat czeka na druk. W r. 1939 w Białymstoku wychodzi Konkordancja Biblijna opracowana na tekście Biblii Gdańskiej (Wydawnictwo „Straż“). Nakład cały został przez okupanta zniszczony. Ocalało tylko kilkanaście egzemplarzy.

Rok 1936 daje nam dwa piękne wydania Ewangelii św. Wydawnictwo „*Verbum*“ w Warszawie ogłasza drukiem cztery Ewangelie p. t. „*Ewangelia*“ w formacie małego modlitewnika na papierze brewiarzowym. Jest to, gdy chodzi o wygląd zewnętrzny, pierwsze polskie, katolickie wydanie w tak praktycznej i pięknej szacie. Objasnienia opracował na podstawie Langrange'a, Fillion'a, Crampon'a i Szczepańskiego, ks. Zieja. Niestety w tym miłym wydaniu brak logicznego podziału. Nawet podział na rozdziały i wiersze nie został dostatecznie w sposób optyczny — korzystnie uwydatniony zwłaszcza między rozdziałami, co ma wielkie znaczenie przy czytaniu, umieszczenie zaś objaśnień przy końcu książeczki zamiast w przypiskach pod tekstem umniejsza walor jej praktyczności.

Towarzystwo św Pawła⁷⁰⁾, którego celem było Apostolstwo dobrej prasy wydaje Ewangelię Świętą Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Edycja ta w przekładzie ks. E. Grzymały jest nowym tłumaczeniem z Wulgaty i posiada dość obszerne objaśnienie katechizmowe i liturgiczne⁷¹⁾. Ewangelię wydano w trojakim formacie. Największy format drukowany dużymi czcionkami dla starszych, mniejszy z drukiem normalnym dla młodzieży i wreszcie trzeci, najpraktyczniejszy, w postaci małego modlitewnika.

Staraniem ks. ks. Salwatorianów ukazują się „Cztery Ewangelie“ w opracowaniu ks. Archutowskiego. Wydanie to zaopatrzone w jasny i przejrzysty podział logiczny posiadało perykopy niedzielne i świąteczne zaznaczone w tekście kursywą, było może najbardziej przygotowane do potrzeb wiernych⁷²⁾.

Skoro na odcinku dość długiego czasu nagromadziła się już aczkolwiek skromna, jednak w naszych warunkach odpowiednia literatura biblijna, należało pomyśleć o sposobie i metodzie jej

⁷⁰⁾ Towarzystwo to powstało we Włoszech, rozwinęło swoją działalność i na terenie Polski (Warszawa—Częstochowa).

⁷¹⁾ Porównaj ks. Wł. Smeręka, „Nowe polskie wydanie Ewangelii św.“, Lwów 1937 s. 5—15.

⁷²⁾ Zobacz ks. Wł. Smeręka, „Kilka uwag o ostatnich wydaniach Ewangelii św.“, Lwów, 1938 r.

zużytkowania przez wiernych⁷³⁾. A zatem ruch biblijny staje się jednym z zasadniczych problemów pracy duszpasterskiej.

Zwiększone zainteresowanie Pismem św. i jego rozpowszechnianie znalazło swój wyraz w widocznej aktywności całego szeregu profesorów, duszpasterzy, a nawet osób świeckich. I tak do grona biblistów już wyżej wspomnianych wchodzi szereg młodszych kapłanów jak: ks. ks. Sew. Kowalski⁷⁴⁾, Eug. Dąbrowski i Jakubiec⁷⁵⁾, Eug. Król, Kordel (liturgista) i J. Mazerski S. S.⁷⁶⁾, St. Łach⁷⁷⁾, Gryglewicz F.⁷⁸⁾, J. Stępień⁷⁹⁾, A. Fic ZK, Wł. Smereka⁸⁰⁾ i wielu innych. Czasopisma naukowe i popularne miesięczniki oraz tygodniki jak: *Przegląd Teologiczny* nazwany później *Collectanea Theologica*⁸¹⁾, *Ateneum Kapłańskie*⁸²⁾, *Przegląd Biblijny*⁸³⁾, *Homo Dei*⁸⁴⁾, *Miesięcznik Kościelny*⁸⁵⁾, *Gazeta Kościelna*⁸⁶⁾, *Głos Kapłański*⁸⁷⁾ i inne drukowały artykuły naukowe i popularne naszych starszych i młodszych biblistów. Nie miejsce i sposób wyliczać licznych artykułów zamieszczonych w wymienionych czasopismach. Należałoby jednak wspomnieć niektóre: O. Smoroński pisze piękny artykuł w „*Homo Dei*”⁸⁸⁾ p. t. „*Attende Lectioni*”, w którym szczególnie napomina kapłanów do czy-

⁷³⁾ Bliżej pisałem na ten temat w *Gazecie Kościelnej* w r. 1936. Artykuły te zostały wydane w osobnej broszurze pt. „*Pismo św. a Akcja Katolicka*” (Lwów 1936), gdzie też nakreśliłem schemat godziny biblijnej i sposób jej przeprowadzania w ramach kótek biblijnych.

⁷⁴⁾ W Gnieźnie, później w Warszawie.

⁷⁵⁾ W Warszawie.

⁷⁶⁾ W Krakowie.

⁷⁷⁾ W Tarnowie.

⁷⁸⁾ W Sosnowcu.

⁷⁹⁾ W Sandomierzu.

⁸⁰⁾ We Lwowie.

⁸¹⁾ We Lwowie, 1920—1939, obecnie w Warszawie.

⁸²⁾ We Włocławku od 1900 r.

⁸³⁾ W Krakowie od 1937 r.

⁸⁴⁾ W Tuchowie od 1932 r.

⁸⁵⁾ W Poznaniu od 1909 r.

⁸⁶⁾ We Lwowie od 1893 r.

⁸⁷⁾ W Warszawie od 1927 r.

⁸⁸⁾ 1931 r.

tania i umiłowania Słowa Bożego. Do tegoż samego zachęcają ks. ks. J. Bochenek w artykułach „Kapłańska księga“⁸⁹⁾, Gronkowski „Tolle lege“⁹⁰⁾.

Ks. P. Stach rozpisuje wśród studentów Wydziału Teologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie ankietę na temat „Czego się dowiedziałem o Piśmie św. w gimnazjum?“. O wynikach ankiety wygłosił w r. 1934 trzy referaty na zebraniach koła ks. ks. Katechetów we Lwowie, dając praktyczne wskazówki w jaki sposób należy czytać z młodzieżą Pismo św.⁹¹⁾.

Na drugim kursie Akcji Katolickiej we Lwowie 1935 r., mającym za cel zapoznać swych członków z czytaniem Pisma św., wygłosili wykłady ks. A. Klawek na tematy: *Biblia i jej dzieje*, 2) *Historia objawienia Starego Przymierza*, 3) *Prorocy i psalmiści*, ks. P. Stach: 1) *Kościół a czytanie Pisma św.*, 2) *Charakterystyka Ewangelii św.*, 3) *Działalność apostołska św. Pawła*.

W Krakowie w kilka lat po pierwszej wojnie światowej odbyła się specjalna konferencja dla duchowieństwa, na której ks. J. Rostworowski T. J. przedstawił plan wykładów, mających być wygłoszonych w kościołach i w salach różnych stowarzyszeń dla zaznajomienia wiernych z Pismem św. Pierwsze wykłady rozpoczął ks. Rostworowski w kościele św. Barbary o Ewangelii św. Łukasza przy bardzo licznych udziale wiernych⁹²⁾, co świadczyło o wielkim zainteresowaniu się Pismem św.

Ks. W. Michalski urządzał w Warszawie wieczory dyskusyjno-biblijne⁹³⁾. W Warszawie również niestrudzenie pracował nad zaznajomieniem młodzieży akademickiej i szkół śred-

⁸⁹⁾ W Głosie Kapłańskim 1934 r. s. 17.

⁹⁰⁾ W Miesięczniku Kościelnym 1935 r. s. 175.

⁹¹⁾ Ks. J. Rychlicki w Miesięczniku Katechet.-Wych. (1930 s. 417—429 i 483—491) ogłasza artykuł pt. „Czytanie Pisma św. w szkole średniej“.

⁹²⁾ Nasze wiadomości VI (1922) s. 144.

⁹³⁾ Nakładem Koła Studiów Katolickich wydaje Ewangelie synop-
tyczne (Warszawa 1927 r.).

nich z Biblią ks. E. Szwejnica. Jedna z jego uczennic pisze: „każda lekcja w klasie rozpoczynała się od odczytywania urywku Ewangelii św. i rozważań nad nią o ile możliwości zbiorowych... Nauczył on nas ją czytać, nad nią rozmyślać i przeżywać ją całym życiem. Pod jego kierunkiem nauczyliśmy się przede wszystkim znać i kochać Chrystusa i naśladować Go w miarę możliwości we wszystkich momentach Jego życia⁹⁴“. W Płocku z polecenia ks. bpa Nowowiejskiego odczytuje się i wyjaśnia w każdą niedzielę po południu teksty Ksiąg świętych.

Na zebraniach Akcji Katolickiej w całej Polsce czytano Pismo św. w ramach t. zw. kwadransów czy pogadanek ewangelicznych. Metodę i materiały do kwadransów przygotowała znana miłośniczka czytania Ewangelii, Felicja Żurowska w książce pt. „Ewangelia w pracy społecznej⁹⁵“, oraz w licznych rozważaniach ewangelicznych dla starszych i młodzieży pt. „Dał mi moc“ (Poznań 1939)⁹⁶), „Miłość i miłosierdzie w Ewangelii“, „Uzupełnienie prawa miłości w Ewangelii“, „Dwaj dłużnicy“ itd.⁹⁷). Metodę podaną przez F. Żurowską przyjmuje ks. Wł. Lesiak z Tarnowa, wydając broszurki: „Droga na szczyty“, „Wielkie żniwo“⁹⁸) w których podał tekst i sposób przeprowadzania pogadanek lub kwadransów ewangelicznych.

We Lwowie inż. Seweryn Grabianka wraz z ks. Smereką przeprowadza czytanie Ksiąg świętych z młodzieżą akademicką, zakładając w 1938 r. t. zw. „Kółko Stokroci“ przy drużynie harcerskiej studentów Politechniki. Akcja ta poczęła dawać korzystne wyniki — choćby poprzestać na wzmiance, że Kółko

⁹⁴) Porównaj Apostoła młodzieży ks. Edward Szwejnica, Poznań 1936 s. 21 i in. oraz artykuły w miesięczniku „Młodzież Katolicka“ zatytułowane „Z rozważań nad Ewangelią“.

⁹⁵) Poznań 1936 r.

⁹⁶) Wydanie drugie wyszło w Krakowie 1947 r. (Księgarnia Krakowska).

⁹⁷) Porównaj artykuły jej w „Głosie Karmelu“, Kraków (1950—1951 r.).

⁹⁸) Poznań 1938 r.

Stokroci przygotowało za zgodą Polskiego Radia godziny biblijne w ramach audycji dla chorych, czemu jednak przeszkodziła ostatnia wojna.

Inż. Grabianka należy do jednych z najgorliwszych miłośników i propagatorów czytania Pisma Świętego. Już jako student w Petersburgu bierze udział w czytaniu Pisma św. w kółkach akademickich i wraz z innymi przygotowuje „Przewodnik do studiowania Ewangelii św. Marka” który ukazuje się w Petersburgu w latach 1914—1915. „Książeczka ta (stron 154 + III) — jak głosi wstęp — jest przeznaczona głównie dla studentów kółek ewangelicznych nie jako teologiczny komentarz, lecz jako nić kierująca do studiowania Ewangelii św. Marka. Nie chodzi o to, aby ująć czytelnikowi trudu samodzielnego myślenia lecz, żeby go naprowadzić na myśli pożyteczne, ukryte w tekście i tym sposobem dopomóc do głębszego i owocniejszego wnikięcia w Pismo św.” (s. 3).

Później pracując we Lwowie rozpoczął przygotowywać pierwszą polską harmonijną synopsę czterech Ewangelii (sam tak ją nazywał, bo jest to nie tylko harmonia Ewangelii, ale zarazem i synopsis). Tekst poszczególnych Ewangelistów można w niej znaleźć oddzielnie in extenso, ponieważ będzie drukowany w czterech różnych kolorach. Pracę tę ukończył na emigracji (w Anglii) i wkrótce ma się ukazać drukiem. Całość podzielił na siedem części, te zaś na rozdziały i paragrafy ujęte chronologicznie lub tematycznie. Na końcu zamieścił 1) skrowidz układu synoptycznego, 2) indeks wierszy, 3) tablicę synchroniczną, 4) dwanaście tablic i map wiążących każde zdarzenie lub naukę z topografią i chronologią, 5) mapę świątyni jerozolimskiej, 6) mapę Palestyny z lotu ptaka, 7) tablicę w której można oznaczyć ile razy, gdzie i kiedy pewne zdarzenia miały miejsce.

Również Instytuty Wyższej Kultury Religijnej w różnych diecezjach posiadały sekcje biblijne, na których przygotowano zespoły do prowadzenia kółek biblijnych w parafiach⁹⁹⁾.

⁹⁹⁾ W Warszawie kierownikiem sekcji biblijnej IWKR. był Ks. E. Dąbrowski, który drukuje w wydawnictwie IWKR swą pracę

Także na łamach prasy, tygodników czy miesięczników katolickich często odzywają się wołania o tanie i praktyczne wydania Nowego Testamentu lub samych 4-ch Ewangelii oraz rozpowszechnienia ich wśród wiernych. X. M. Milewski (diecezja lwowska) pisze artykuł pt. „Czytajmy Pismo św.¹⁰⁰⁾ zaznaczając na wstępie, że tytuł artykułu winien brzmieć: „Czytajmy wiernym i objaśniamy Pismo św.“. Ks. prob. Sierżęga (diecezja przemyska) woła¹⁰¹⁾: „Niech naród polski wreszcie zdobędzie się na wiekopomny czyn i wyda wspólnym sumptem Pismo św. na wielką resurekcję ducha polskiego“.

„Możeby tak — pisał znowu ks. prob. Patrzyk¹⁰²⁾ (diecezja przemyska) — *Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, na któryś rok położył sobie za cel pracę nad przyuczeniem naszych ludzi do czytania Pisma św. Rzucić hasło — żeby już nie użyć popularnego dziś powiedzenia — frontem do Pisma św., wybić większą ilość taniutkich egzemplarzy Nowego Testamentu... Trzeba koniecznie ludzi, i słowem i pismem zachęcać do czytania Pisma św., a szczególnie Ewangelii! Koniecznie!*

„W tym celu — pisze ks. Smereka — należałoby uczynić wszystko, co tylko jest możliwe, aby z jednej strony wydać sam tekst i to w estetycznym i praktycznym formacie, któryby nie odstraszał czytających, ale pociągał, oraz z drugiej strony przygotować wiernych do czytania *Ksiąg Świętych*“¹⁰³⁾.

„Czego nam brak? Brak nam Ewangelii w ręku każdego Polaka-katolika — odzywa się głos K. Ż. w artykule „Z Ewangelią w ręku¹⁰⁴⁾. Także w miesięczniku ks. ks. Michalitów

pt. „Chrystus“, Warszawa 1939. W Poznaniu Ks. Gronkowski wydaje dla słuchaczy IWKR „Wstęp ogólny do Pisma św.“, Poznań 1939 r. w Tarnowie kierownikiem sekcji biblijnej jest ks. St. Łach, we Lwowie ks. Wł. Smereka.

¹⁰⁰⁾ Gazeta Kościelna 1935 s. 8.

¹⁰¹⁾ W art. „Wydanie popularne Pisma św.“ (Gaz. Kośc. 1935 s. 159).

¹⁰²⁾ Gazeta Kościelna 1935 s. 121 i 123.

¹⁰³⁾ Pismo św. a Akcja Katolicka s. 28.

¹⁰⁴⁾ Ruch katolicki 1934 Nr 5, s. 215. Podobny co do treści znajduje się artykuł Br Jasiewiczza pt. „Księga życia“, w Przewodniku Społecznym: 1935 nr^o 2, s. 62—65.

„Powściągliwość i praca“ spotykamy popularny artykuł: „Czytajmy Pismo św.“¹⁰⁵⁾.

Dowodem potegującego wzrostu zainteresowania się Biblią jest Pierwszy Zjazd biblistów polskich w Krakowie¹⁰⁶⁾. Na zjeździe tym powzięto istotne dla nauki i popularyzacji Pisma św. uchwały: 1) Opracowanie nowego przekładu Pisma św. na język polski z tekstów oryginalnych, 2) wydanie komentarzy naukowych do wszystkich ksiąg świętych.

Druga wojna światowa przerzedzając szeregi naukowców polskich wśród nich teologów-biblistów¹⁰⁷⁾ uniemożliwiła realizację uchwał tego zjazdu.

Eksterminacyjna polityka okupanta przekreśliła jakąkolwiek możliwość publikacji teologicznych. Nie znaczy to, że na tym odcinku ustała jakakolwiek praca¹⁰⁸⁾. Przeciwnie, należy wnosić, że nad zagadnieniem tym nadal pracowano. Skoro po ustaniu prawie okupacji ukazują się przekłady z języka greckiego *Ewangelii św. i Dziejów Apostolskich* ks. Gryglewicz¹⁰⁹⁾, całego *Nowego Testamentu* z Wulgaty ks. Dąbrowskiego¹¹⁰⁾, *Psalmów* O. Wójcika¹¹¹⁾ CSSR i ks. Mirka¹¹²⁾. W tymże czasie wychodzi pierwsza w języku polskim monografia o św. Pawle ks. Dąbrowskiego. OO. Karmelici Bosi wydają *Officium Parvum B. Mariae Virginis* z tłumaczeniem psalmów ks. A. Klawka¹¹³⁾.

Zdawano sobie sprawę, że odrobienie strat z okresu okupacji na odcinku popularyzacji Pisma św. zależne jest od środ-

¹⁰⁵⁾ Miejsce Piastowe, 1939 s. 72.

¹⁰⁶⁾ W dniach 31. VIII. i 1. IX. 1937 r. zorganizowany przez ks. Archutowskiego.

¹⁰⁷⁾ Por. Ruch Biblijny w Polsce w RBL I/1948 s. 97.

¹⁰⁸⁾ Ks. J. Kaczmarek w czasie okupacji tłumaczy encyklikę „*Divino afflante Spiritu*“. W Rzymie czyni to samo ks. Semkowski T. J. i wydaje drukiem w 1943 r. (Tip. Poligl. Vaticana) u nas później wydają tę encyklikę w swym przekładzie ks. Dąbrowski (1946 r.).

¹⁰⁹⁾ Katowice, 1947.

¹¹⁰⁾ Poznań, 1947.

¹¹¹⁾ Wrocław, 1947.

¹¹²⁾ Kraków, 1947.

¹¹³⁾ Kraków, 1947.

ków finansowych. Dlatego niedługo po zakończeniu działań wojennych pisał ks. Smereka: „Należałoby jak najszybciej stworzyć fundusz wydawniczy, na któryby chętnie jakąś drobną kwotę złożyli kapłani z całej Polski... Szybkie zatem stworzenie funduszu wydawniczego dla Ewangelii to będzie pierwsze zadanie nasze. Drugie to ciągle przypominanie obowiązku czytania i dawania pewnych wskazówek ¹¹⁴⁾).

Odpowiedni fundusz mógł zapewnić urzeczywistnienie apelów zawartych w głosach ks. bpa J. Stepy ¹¹⁵⁾ i ks. P. Bopera ¹¹⁶⁾.

Celem ożywienia ruchu biblijnego odbyła się ¹¹⁷⁾ konferencja w dziekanacie Wydziału Teologicznego na U. J. ks. ks. Rektorów Seminariów (krakowskiego, śląskiego i częstochowskiego) pod przewodnictwem ks. Dziekana ¹¹⁸⁾. Zebranie było poświęcone zagadnieniom studium i czytania Pisma św. Postanowiono, aby w czasie czytania Ksiąg świętych — przez kwadrans codziennie — alumni wypisywali do specjalnych zeszytów piękniejsze cytaty, a na wakacjach i na feriach świątecznych wyuczyli się ich na pamięć. W miarę możliwości mają alumni zakładać kółka Stowarzyszenia św. Hieronima lub sekcje koła biblistów (Koło biblistów założone przez ks. Archutowskiego w tym roku obchodziło 25-lecie swego istnienia: Rocznice uczczono akademią i wydawnictwem artystycznych pocztówek z cytatami Pisma św. ¹¹⁹⁾). Postanowiono również,

¹¹⁴⁾ Zobacz art. „O nowy przekład Pisma świętego w Wiadomościach Duszpasterskich, Poznań II (1946) Nr 2, s. 10 i nn.

¹¹⁵⁾ W liście pasterskim z 25. V. 1946 wyraził życzenie: „aby w najołboższej chacie znalazła się, obok książeczek do modlenia, książka z Ewangelią”.

¹¹⁶⁾ „Powinno się w imię ratowania zagrożonej kultury duchowej Polski, jak najspieszniej wydać Pismo św. Nowego Testamentu, rzucić je jako najbardziej wartościową książkę po najniższej cenie na rynek czytelnicy, by jak Mickiewiczowska Epopeja „Pan Tadeusz“ zbłądziła pod każdą strzechę polską, by mogła ratować duszę polską“ (W górę serca, T. II, Kraków, 1946, s. 160).

¹¹⁷⁾ 15. I. 1947.

¹¹⁸⁾ Dziekanem był ks. prof. A. Kława k.

¹¹⁹⁾ Całą akcję jubileuszową przygotował i kierował ks. St. Grzybek asyst. U. J. obecnie prof. Seminarium Częstochowskiego.

aby każde Seminarium prenumerowało *Verbum Domini* i raz na rok urządzało akademię lub godziny biblijne z deklamacjami tekstów Pisma św.¹²⁰⁾.

Należałoby jeszcze wspomnieć, że dla zachęcenia i przygotowania wiernych do czytania Słowa Bożego we wszystkich prawie diecezjach w ramach wykładów Instytutu Wyższej Kultury Religijnej i w różnych Stowarzyszeniach wygłoszono szereg popularnych odczytów na tematy biblijne. W Poznaniu i Gnieźnie głosił ks. F. Kłoniecki, w Warszawie, Częstochowie i w Toruniu ks. Eugeniusz Dąbrowski¹²¹⁾, na terenie diecezji częstochowskiej ks. F. Gryglewicz i ks. St. Grzybek¹²²⁾. Liczne referaty o Piśmie św. przygotował na rok 1947 i 1948 Instytut Wyższej Kultury Religijnej w diecezji tarnowskiej, które wygłosili ks. ks. Wawrz. Gnutek, St. Łach i Wł. Lesiak¹²³⁾.

Zagadnieniami z dziedziny Pisma św. żywo zajmuje się młodzież akademicka, która w czasie okupacji jak i w pierwszych latach po wojnie chętnie się gromadzi i czyta oraz rozważa Ewangelię i inne Księgi św. Młodzież w Wilnie a po repatriacji w Krakowie wprowadziła do swego wewnętrznego (litografowanego) pisma pt. „*Communicantes*“ osobny dział, gdzie pod rubryką: „*Co mi daje lektura Pisma św.*“ notuje swe myśli i refleksje w związku z przeczytanym czy przemyślanym tekstem.

Sekcja Biblijna na Zjeździe Teologicznym w Krakowie¹²⁴⁾ zajmowała się nie tylko tematami ściśle naukowymi lecz i praktycznymi. W dyskusji dotyczącej metody nauczania

¹²⁰⁾ Odtąd w każdym roku akademickim urządza ks. A. Klawek biblijną akademię w Seminarium Krakowskim, a w Częstochowskim ks. St. Grzybek, ks. Smerek a uroczystą godzinę biblijną w Seminarium Śląskim.

¹²¹⁾ W Częstochowie wygłosił ks. Dąbrowski referaty w 1948 r. a w Toruniu w 1951 r. z okazji urządzanego tam z jego inicjatywy t. zw. Tygodnia Biblijnego.

¹²²⁾ Tytuły odczytów były takie: „Pismo św. w duszpasterstwie“, „Znaczenie Ewangelii dla katolika“, „Pismo św. w życiu człowieka“, „Nowy przekład Ewangelii i Nowego Testamentu“ i inne.

¹²³⁾ Tematy referatów podano w R. B. L. I, (1948) s. 100.

¹²⁴⁾ 6—8 kwietnia 1948 r.

Pisma św. zwrócono uwagę na potrzebę powiązania naukowej egzegezy z wpływającymi z niej wskazaniem dla życia praktycznego, gdyż taka synchronizacja sprzyja popularyzacji Pisma św.¹²⁵⁾ Tam też wysunięto postulat założenia Katolickiego Stowarzyszenia Biblijnego, którego zadaniem byłoby wydawanie po cenie najprzystępniejszej Ewangelii czy Nowego Testamentu, względnie całego Pisma św.¹²⁶⁾ Wołano o to i porzednio, o czym wyżej była mowa, nie dziw więc, że głosy odnośne i nadal powstają¹²⁷⁾. Chodzi o ich realizację w przekonaniu, że jak słusznie podkreślił ks. Dąbrowski „*kompetentne czynniki wezmą to poważnie pod uwagę*“¹²⁸⁾. Szerzej o tej sprawie pisze ks. Dąbrowski w t. zw. memoriale skierowanym na początku 1952 r. do Episkopatu Polskiego¹²⁹⁾.

Tygodniki Katolickie wydawane po wojnie jak „*Tygodnik Powszechny*“ i „*Tygodnik Warszawski*“¹³⁰⁾ często zamieszczały artykuły o tematyce biblijnej. Tygodnik „*Dziś i Jutro*“ oraz dziennik „*Słowo Powszechne*“¹³¹⁾ poświęciły Biblii specjalne numery¹³²⁾. Nie wspominamy tu o literatach polskich i ich esejach czy powieściach biblijnych, których wielka liczba ukazała się w ostatnich latach na półkach księgarskich, bo są to książki ogólnie znane.

Uroczystości jubileuszowe Biblii ks. Wujka urządzone przez

¹²⁵⁾ Głos w dyskusji ks. A. Klawka.

¹²⁶⁾ Myśl tę nawiązując do istniejącego u nas w 1908 r. Stowarzyszenia ks. Wujka poddał ks. Wł. Smereka.

¹²⁷⁾ Porównaj ks. Eug. Dąbrowski, Światowy ruch biblijny w Znak IX, (1957) s. 91.

¹²⁸⁾ Tamże.

¹²⁹⁾ Jest to Memoriał złożony Członkom Episkopatu Polskiego o podstawach, zadaniach i metodach Ruchu Biblijnego w Polsce. Tam Ks. Dąbrowski wylicza swoje prace biblijne.

¹³⁰⁾ W Tygodniku Warszawskim drukowano wyjątki z książeczki Daniela Ropsa: „Jezus na tle swojej epoki” tłum. przez Michała Małką. Całość wyszła w przekładzie Morstinowej ze zmienionym tytułem „Dzieje Chrystusa” (Warszawa, 1951).

¹³¹⁾ Z 5—6 kwietnia 1952; Tak tygodnik jak i dziennik zamieściły wywiad z ks. Eugeniuszem Dąbrowskim.

¹³²⁾ 25 lutego 1950 r. poświęcił osobny numer „Dziś i Jutro”.

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego¹³³) w 1949 r. w Krakowie dla uczczenia wybitnego i uczonego kapłana-Polaka, zasłużonego współtwórcy naszej kultury, miały wielkie znaczenie dla ruchu biblijnego. Wspaniała wystawa biblijna w Bibliotece Jagiellońskiej i Tydzień Biblijny z konferencjami w kościele św. Anny¹³⁴), zapoznały wiernych nie tylko z dziejami i kultem Biblii w języku ojczystym lecz również zachęcały do czytania Pisma św.

W związku z rozwojem ruchu biblijnego w Polsce należałoby także zanotować, że Wydział Teologiczny U. J. w Krakowie zaraz w pierwszych dniach po wojnie obrał sobie za cel kształcenie profesorów-biblistów dla Seminariów duchownych i studiów zakonnych w okresie, gdy wyjazd za granicę na specjalne studia biblijne był utrudniony — a straty w czasie wojny w szeregach polskich egezetów były znaczne. Wydział Teologiczny U. J. obok warszawskiego i lwowskiego posiadał piękne tradycje i wszelkie dane do spełnienia naznaczonego sobie zadania. Katedrę biblistyki Starego Testamentu obejmuje po śp. ks. Archutowskim znany polski biblista ks. prof. Klawek. On wraz z ks. prof. J. Kaczmarczykiem, a później z ks. prof. P. Stachem i z docentami U. J. ks. A. Bieleninem (specjalistą od języka aramejskiego i syryjskiego) i E. Królem oraz asystentami ks. E. Glińskim, ks. Grzybkiem i ks. Smereką prowadzi studium biblijne. Dzięki współpracy z pokrewnymi katedrami Wydziału humanistycznego stało się studium to na poziomie uniwersytetów zagranicznych.

Prawie wszyscy księża habilitanci i doktoranci nauk biblijnych na U. J. korzystają z wykładów filologii orientalnej (prof. L. Piotrowicz) oraz polonistyki (prof. J. Janów i W. Taszycki). Ks. prof. Klawek prowadzi specjalne seminarium metodologii biblijnej, w którym opracowano pierwsze w Polsce komentarze ściśle naukowe do niektórych ksiąg Starego Testamentu. Po-

¹³³) Inicjatorem uroczystości ks. Wujka T. J. był dziekan Wydz. Teologicznego ks. Aleksy Klawek, w której pomagali ks. ks. Jezuici.

¹³⁴) Kto i na jaki temat głosił konferencję poinformował ks. St. Grzybek w RBL (1950), s. 150.

dobnie w seminarium Nowego Testamentu pod kierownictwem ks. prof. Stacha przygotowano komentarze prawie do wszystkich ksiąg Nowego Testamentu. Rękopisy tych komentarzy złożone w archiwum U. J. czekają na odpowiednią chwilę, kiedy można je będzie ogłosić drukiem.

Studium biblijne U. J. podjęło inicjatywę wydawania osobnego czasopisma pt. „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*“¹³⁵⁾, jako kontynuację „*Przeglądu Biblijnego*“¹³⁶⁾ założonego przez ks. J. Archutowskiego i *Mysterium Christi*¹³⁷⁾ wydawanego przez ks. M. Kordela.

Zaraz po wojnie habilitują się ks. St. Łach¹³⁸⁾ w Krakowie na U. J., ks. Cz. Jakubiec na Uniwersytecie Warszawskim i ks. Styś T. J. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Doktoraty na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskują: ks. F. Kłoniecki¹³⁹⁾, O. E. Gliński¹⁴⁰⁾ Z. K., ks. St. Grzybek¹⁴¹⁾, ks. St. Papier¹⁴²⁾, ks. Baksik¹⁴³⁾, ks. J. Drozd SDS¹⁴⁴⁾, ks. F. Gryglewicz¹⁴⁵⁾, ks. K. Markłowski¹⁴⁶⁾, ks. St. Wojtowicz¹⁴⁷⁾, ks. Edw. Haratym¹⁴⁸⁾ T. J., ks. R. Rak¹⁴⁹⁾, ks. H. Nowakowski¹⁵⁰⁾, ks. M. Peter¹⁵¹⁾, ks. Myszka¹⁵²⁾ C. M., ks. L. Stefaniak¹⁵³⁾ C. M.,

¹³⁵⁾ Zaczęło wychodzić w 1948 r.

¹³⁶⁾ od r. 1937.

¹³⁷⁾ Od r. 1929.

¹³⁸⁾ Prof. biblistyki St. Test. w Seminarium Tarnowskim i na KUL-u.

¹³⁹⁾ Prof. bibl. w Poznaniu i Gnieźnie.

¹⁴⁰⁾ Prof. bibl. w Studium zakonnym OO. Dominikanów w Krakowie.

¹⁴¹⁾ Prof. Seminarium Częstoch. w Krakowie i w Sem. Łódzkim.

¹⁴²⁾ Prof. w Kielcach.

¹⁴³⁾ Prof. we Wrocławiu.

¹⁴⁴⁾ Prof. w Nysie i studium zakonnym w Bagnie.

¹⁴⁵⁾ Prof. na KUL-u.

¹⁴⁶⁾ Prof. na studium praktycznym Seminarium Śląskiego (Katowice).

¹⁴⁷⁾ Prof. we Wrocławiu, obecnie w Tarnowie.

¹⁴⁸⁾ Prof. w Sem. Wrocławskim i Studium Księży Jezuitów w Warszawie.

¹⁴⁹⁾ Prof. Sem. Śląskiego w Krakowie.

¹⁵⁰⁾ Prof. w Sem. Sandomierskim.

¹⁵¹⁾ Prof. w Sem. Poznańskim.

¹⁵²⁾ Prof. Sem. w Gorzowie.

¹⁵³⁾ Prof. w studium ks. ks. Misjonarzy w Krakowie.

ks. M. Komasa ¹⁵⁴⁾, ks. B. Wodecki ¹⁵⁵⁾ S. V. D., ks. St. Stańczyk CSSR ¹⁵⁶⁾. Nadto habilitują się w 1952 r. na U. J. ks. St. Grzybek, ks. Wł. Smereka.

Zdaje sobie sprawę z tego, że podany przeze mnie materiał mający przedstawić Ruch Biblijny w Polsce w najszerszym tego słowa znaczeniu nie obejmuje całości, pomija niewątpliwie żmudną pracę wielu profesorów, duszpasterzy, katechetów a także i wiernych świeckich, pracę opartą częstokroć o indywidualne dostosowane do danego środowiska metody. Oto niektóre przykłady: Ks. Bober TJ, czyta i objaśnia Pismo św. w kościele św. Barbary w latach 1952—1954 w godzinach wieczornych w jednym dniu tygodnia. W kościele akademickim św. Anny od kilku lat raz w tygodniu urządza godziny biblijne dla studentów wyższych uczelni krakowskich ks. J. Pietraszko. Ks. prob. Krupiński w Poroninie przy pomocy artystycznie wykonanego afisza z tytułem: „*Bierz i czytaj — Czytaj Pismo św.*“ informuje każdej niedzieli co z Ksiąg świętych w danym tygodniu należy odczytać ¹⁵⁷⁾. Ks. kan. Krupiński rozprowdził po całej swej parafii Pismo św. N. Testamentu. Nie ma dziś rodziny w Poroninie i sąsiednich wioskach, gdzie by nie było Pisma św. N. T.

W parafii Żelichów (diec. tarnowska) wierni na odgłos dzwonu w każdą niedzielę wieczorem gromadzą się z całą rodziną, odczytując i rozważając odpowiednie ustępy z Pisma św. przygotowane i objaśnione z ambony przez ks. prob. Dr. a Mieczysława Pałuckiego ¹⁵⁸⁾. Ciekawe wiadomości, jak rozbudził wśród swoich parafian w małej wiosce Fanionowo zainteresowanie i umiłowanie Pisma św. podał na Zjeździe duszpasterskim w Lublinie ks. prob. Alfons Billert (diec. gnieźnieńska) ¹⁵⁹⁾.

¹⁵⁴⁾ Prof. bibl. w Sem. Częstoch.

¹⁵⁵⁾ Prof. studium Ks. Werbistów, w Pieniężnie (olsztyńskie).

¹⁵⁶⁾ Prof. w studium zakonnym ks. ks. Redemptorystów w Krakowie.

¹⁵⁷⁾ Obydwaj uczniowie ks. Kaczmarczyka i ks. Archutowskiego prof. UJ.

¹⁵⁸⁾ Uczeń ks. prof. Stacha i A. Klawka.

¹⁵⁹⁾ Por. ks. H. Strąkowski „Wykłady dla Duchowieństwa w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w RBL IX (1956) s. 158.

Ks. bp Kazimierz Kowalski listem pasterskim z dnia 30. IX. 1956 r. ogłosił każdą ostatnią niedzielę września jako Niedzielę Biblijną. W liście tym pisze: „Ażeby pogłębić i utrwalić w diecezji chełmińskiej błogosławione skutki ogólnokościelnego i polskiego Roku Maryjnego zaprowadzam niniejszym praktykę Niedzieli Biblijnej. Kościół św. poprzez 20 wieków swego na ziemi istnienia nie tylko otaczał Pismo św. najwyższą opieką, ale nie przestawał zachęcać zarówno do naukowego badania Słowa Bożego jak i do dogłębnego poznania ksiąg natchnionych oraz do wcielania w czyn nauki w nich zawartej. Wydanie Nowego Testamentu umożliwi codzienny duchowy kontakt z księgami natchnionymi w gronie rodzinnym poznają wierni istotę, zadanie i wartość Pisma Świętego.

Studium Biblijne w Krakowie ściśle współpracuje z Komisarjatem Ziemi św. kierowanym przez krakowskich O.O. Reformatów. Komisariat wypożycza filmy o Ziemi św. do wykładów dla kleryków jak i dla świeckich. O. O. Reformaci, aby przygotować wiernych do wypełnienia ślubów jasnogórskich — dochowania wierności Krzyżowi i Ewangelii św. w pierwszym roku Wielkiej Nowenny, zwrócili się z prośbą do biblistów krakowskich o wygłoszenie szeregu konferencji na temat Pisma św.¹⁶⁰). Z racji zbliżającej się chwili rozpoczęcia się Wielkiej Nowenny Ks. Prymas Kardynał Stefan Wyszyński zalecił dla większego związania Ksiąg świętych z wiernymi w dniu 2 lutego br. uroczyć poświęcić egzemplarze Pisma św.¹⁶¹). Ma to wielkie znaczenie, gdyż wyrabia się u naszych wiernych należyte poszanowanie dla książki, która zawiera Słowo Boże.

Idąc dalej możnaby w tym pierwszym roku Wielkiej Nowenny w specjalnych kazaniach podkreślić cześć i szacunek tak dla Ewangelii św. jak i dla Mszałików, z których wierni modlą się słowami Pisma św. Naturalnie wyrabiając wielkie poszanowanie dla Ksiąg świętych należy pouczać, aby wierni zawsze, ilekroć rozpoczynają czy kończą czytanie Pisma św. z nabożeństwem ucałowali księgę św., jak to czynią kapłani we

¹⁶⁰) Konferencje głoszą każdego tygodnia ks. A. Klawek i ks. Wł. Smereka.

¹⁶¹) Wiadomości archidiecezjalne warszawskie XL (1958) Nr 2, s. 73.

Mszy św., pamiętając, że tym sposobem witają się i żegnają z Bogiem, który do nich przemawiał w czasie lektury Pisma św.

Chwalebna byłoby rzeczą przyzwyczajać wiernych do ucałowania Ewangelii św. na początku i końcu czytania Jej, oraz do wypowiedzania nabożnych słów:

„Przez czytanie Bożej nowiny
Niech zgładzone będą nasze winy“

albo:

„Chryste, Synu Boga niepojęty
Ucz nas słów Twej Ewangelii świętej“

lub też:

„Ewangelii świętej czytanie
Niech przyniesie nam wieczne zbawienie“.

Kościół św. udziela wszystkim specjalnego odpustu¹⁶²⁾, którzy przeczytają choć kilka wierszy z Biblii i wypowiedzą jedno z powyższych wezwań, wraz z ucałowaniem Księgi świętej. Kto codziennie przez miesiąc kwadrans poświęca czytaniu Pisma św. uzyskuje odpust zupełny¹⁶³⁾.

Każda inicjatywa, wszelka choćby najmniejsza praca, każdy apel, wszystkie usiłowania w kierunku popularyzacji Pisma św. w Polsce — są nie tylko dowodem wagi jaką zagadnieniu temu przypisywano lecz także stanowią one w swoim, aczkolwiek skromnym rozmiarze, łańcuch w ciągłym dążeniu do nadania temu ruchowi pożądanego ze wszech miar rozmachu i trwałości oraz koniecznej planowości.

Ruch zatem biblijny w Polsce ma już za sobą historię, a Odnowa jego jest nawiązaniem do pracy poprzedników i jej kontynuacją, która istotnie oprzeć się winna obecnie o pewien trwały twór organizacyjny, co będzie spełnieniem dążeń i myśli tych wszystkich, którzy w popularyzacji Pisma św. widzieli i widzą drogę prowadzącą do Prawdy — do wzmocnienia wiary i renesansu duszy człowieka poznającej Boga.

Ks. WŁADYSŁAW SMEREKA

¹⁶²⁾ 500 dni.

¹⁶³⁾ Por. Enchiridion Indulgentiarum (Preces et pia opera) Typ. Poligl. Vaticanis 1952 s. 530 i n.